





# Przygody Witeka i Wacka



LITERAT: — Spójrzcie, jaki deszcz! Leje jak z cebra!...  
WICEK: — A my się nie boimy!  
WACEK: — Bo dach mamy cały!



SZABERSKI: — Cóż pan taki wesoly? Przecież deszcz pada!  
SOBEK: — To nic strasznego! Mój dom jest wyremontowany!



SOBEK: — W czepku się chyba urodziłem! Słowo daję! Forse na remont wzięłem, a dom odnowili mi frajerzy darmo!...



IDZI: — Fundusz na remont panu przyznano, więc oto rachunek za naszą pracę. Pieniądze te przeznaczamy na Odbudowę Warszawy!

## Na odlew

### To nie bajka

Najpierw przyszła komisja i orzekła, że remont. Lecz nic z tego nie wyszło. Na przeszkodzie był cement.

Cement był, lecz nie było komu zwózka się zająć. Potem deski pogniły bo na deszczu leżały.

Potem trzcina i wapno, potem cegły i piasek, potem papa i... kłapa, papa poszła na pasek.

Potem było za późno (przeszkodziła pogoda) potem zima, więc cóż, no na przeszkodzie uroda.

Potem przyszło piśmanko bardzo czule i rzetelne... — Sam dyrektor zaręcza, że na wiosnę napewno!...

Czek.

### Jak prowadzić książki meldunkowe

W czwartek, dnia 21 bm. o godzinie 18 odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie prowadzenia książek meldunkowych w obrębie 14, 15 i 16 komisariatu MO. Zebranie dotyczące 14 i 16 komisariatu odbędzie się przy ul. Broniewskiej 8, 15 — przy ul. Sopotkiej 5. Stawiennictwo obowiązuje wszystkich prowadzących meldunki. (j)

### Puszki-śmietnice nadchodzą do Łodzi

Puszki-śmietnice dla ZOM-u zaczynają już przybywać do Łodzi. Pierwsza partia w liczbie 200 puszek została rozprowadzona między posesje, posiadające śmietnice w najgorszym stanie. Przewiduje się, że do końca bieżącego roku nadejdzie dla Łodzi 8000 puszek. (j)

### Znowu popłyną łabędzie...

## Staw w parku Poniatowskiego będzie jak dawniej atrakcją dla łodzian

W parku Poniatowskiego był kiedyś piękny staw, po którym pływały majestatyczne łabędzie. Przez staw w jego węższej części przerzucony był mostek, z którego łodzianie godziami obserwowali piękne ptaki i ryby. Okupanci staw ten zniszczyli. Ło-

dzianie czekali więc cierpliwie, aż się go odbuduje. Jak się obecnie dowiadujemy, cierpliwość ich zostanie wynagrodzona: „remont” stawu ukończy się jeszcze jesienią rb.

Zniszczone dno trzeba było całkowicie zzerobić, umacniając je gliną, aby woda nie wsiąkała w ziemię. W tej chwili robotnicy przystępują już do wykładania dna warstwą kamieni. Po zakończeniu tych robót dopiero napuści się do stawu wodę, aby w czasie miesięcy zimowych dno nie popękało od mrozu.

Prawdziwą radość ze stawu odczuwać będziemy jednak dopiero w przyszłym roku, kiedy na jego tafli znowu pojawią się białe łabędzie. (sk)

### Jeszcze o inwestycjach w Łodzi

## Wspólną pracą i wysiłkiem

wykonamy przed terminem tegoroczny plan inwestycyjny  
Zawczasu trzeba się przygotować do budownictwa zimowego

Jak już podawaliśmy, onegdaj obradowała w Łodzi narada partyjna aktywności inwestycyjnej, mająca na celu wykazanie oraz usunięcie dotychczasowych błędów i niedociągnięć, powodujących zbyt powolną realizację planu inwestycji na rok bieżący.

Winę ponoszą wszyscy, tak inwestorzy jak i biura projektowania, przedsiębiorstwa budowlane czy związki zawodowe. U inwestorów powodem niewykorzystania inwestycji jest najczęściej wadliwa praca służby inwestycyjnej, niedotrzymywanie terminów i brak współpracy z terenowymi placówkami PKPG biurami projektowania, przedsiębiorstwami budowlanymi a nawet ze swoimi władzami nadrzędnymi.

Poważnym minusem biur projektowania jest niewłaściwy system zatwierdzania dokumentacji technicznej, zła organizacja pracy, brak kontaktu z wykonawcą. Zła organizacja pracy, wyrażająca się w marnotrawstwie materiałów, niepełnym wykorzystaniu zdolności produkcyjnych i braku walki o kadry jest także cechą przedsiębiorstw budowlanych.

Podstawowe organizacje partyjne i związki zawodowe nie doceniały często znaczenia inwestycji. To też wytyczne jakie ustalono na one gdańskiej naradzie dopomogą niewątpliwie do przewyższenia dotychczasowych błędów i nadrobienia zaległości.

Zagadnieniem inwestycji zajmą się wszystkie komórki związkowe, włącznie z grupami związkowymi. Formy tej pracy wypracuje w najbliższym czasie ORZZ. Sprawa realizacji planowanych inwestycji stanie na równi z odpowiedzialnością za wykonywanie planów produkcyjnych.

Związki zawodowe dopilnują właściwej pracy rad zakładowych w biurach projektowania. Tam, gdzie zajdzie tego potrzeba, wymieni się ich skład osobowy. Podda się także krytyce działalność rad zakładowych w przedsiębiorstwach budowlanych. Będą one zobowiązane do wzmożenia opieki nad robotnikami i zapewnienia im odpowiednich warunków.

W SPB, BPP Nr 2, MPB i PRB rady zakładowe poddadzą rewizji dotychczasowy stopień uzuspolewnienia robót. W SPB na przykład — na 81 murarzy zorganizowano zaledwie 8 dwójek murarskich, na 61 cieśli — cztery dwójki. PRB zgłasza zapotrzebowanie na 80 murarzy, a połowa zatrudnionych ma kilku-

dniowe postoje. Tego rodzaju fakty nie mogą mieć miejsca.

Zwiększy się również kontrolę dyscypliny pracy i przygotowuje zawczasu budowy do kontynuacji robót w okresie zimowym. Rady zakładowe muszą czuwać nad zabezpieczeniem robotników w odzież zimową i ochronną. Podjęte zostanie także w szerszym niż dotąd zakresie współzawodnictwo o tytuł najlepszej budowy w Łodzi.

Państwowy Plan Inwestycyjny na rok bieżący musi być wykonany na terenie Łodzi finansowo i pod względem technicznym — przed terminem. Tylko bowiem pełna realizacja inwestycji może zagwarantować przebudowę gospodarczą naszego miasta i kraju. (m)

### Rodzice przy pracy dzieci w przedszkolu



Coraz lepiej wyposażone są nasze przedszkola, w których działają spędza miłe chwile swego dzieciństwa.

Od listopada rb.

## tylko wyszkolony personel sprzedawać będzie w sklepach MHD

To, czy klient opuszczając sklep jest zadowolony czy też wręcz przeciwnie, zależy w dużej mierze od obsługi, z jaką się spotka.

Dotychczas, trzeba stwierdzić, personel sklepów MHD pozostawiał jeszcze dużo do życzenia. Nie tylko, że nie posiadał on niejednokrotnie odpowiednich kwalifikacji zawodowych, ale również przejawiał czasem niewłaściwy stosunek do klienta, polegający na stopniowaniu uprzejmości i jakości obsługi według wielkości czynionych zakupów.

Taki stan rzeczy sprawiał, iż książki zażaleń roily się od różnych uwag pod adresem sprzedawców i kierowników sklepów.

Aby podnieść poziom obsługi, MHD prowadzi zakrojoną na szeroką skalę akcję szkolenia.

I tak np. w MHD Artykułami Przemysłowymi odbywa się już czwarty turnus przeszkoleniowy dla kandydatów na sprzedawców w sklepach detalicznych. Do chwili obecnej przeszkolono 305 osób na sprzedawców oraz 32 osoby na kierowników.

Niezależnie od tego przeprowadzono jeszcze dodatkowo selekcję eliminując jednostki mało wartościowe. W wyniku jej usunięto 16 osób spośród kandydatów na sprzedawców i 13 — na kierowników.

Obecnie w dalszym ciągu odbywa się szkolenie sprzedawców, równocześnie trwa kurs dokształcający dekoratorski dla pracow-

ników zatrudnionych już w MHD.

Przewiduje się, że do końca b. roku przeszkoli się ponad 400 osób, dzięki czemu już od listopada br. do sklepów MHD przyjmowani będą tylko pracownicy wykwalifikowani, tworząc wyszkoloną kadrę sprzedawców i kierowników.

Również w dziale spożywczym MHD odbywa się szkolenie. Niestety, ramy jego są dużo mniejsze, niż w przemysłowym. Dlatego też trzeba było szukać innych dróg w celu podniesienia kwalifikacji sprzedawców. Projektuje się więc wprowadzenie tzw. trójek szkoleniowych. Trójka taka złożona z wyróżniającego

się kierownika, sprzedawcy oraz czynnika społecznego udawałaby się do najbardziej zaniedbanych sklepów i na miejscu instruowała personel.

Niezależnie od tego wszyscy kierownicy sklepów będą musieli przejść kurs doszkoleniowy. Kurs obejmować będzie przedmioty ideologiczne jak również z dziedziny rachunkowości i administracji.

Dużą rolę w podniesieniu poziomu obsługi będą miały również organizujące się przy sklepach MHD komitety opiekuńcze, które przez ciągłą kontrolę zlikwidują do pewnego stopnia niedociągnięcia. (j)

### Nowe lokale ŁZG

## Otwarcie „Sim'u” jesienią rb.

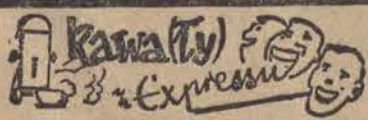
Na parterze bar, na piętrze bar-kawiarnia

Łódzkie Zakłady Gastronomiczne uruchamiają znowu szereg lokali. Wczoraj otworzył swe podwoje „Bar Mieszkański”, mieszczący się w lokalu dawniej cukierni „Marago” przy ul. Piotrkowskiej 79. Od 8 rano do 10 wieczór można tu będzie nakarmić około 800 osób. Smaczne śniadania, 15 gatunków zakąsek oraz 5 dań gorących — oto codzienny jadłospis.

Na roku Piotrkowskiej i Południowej, gdzie przedtem mieściła się kawiarnia „Bosfor”, czynna jest dziś ciastkarnia ŁZG. Gdy dołączy się do niej dwa sąsiednie lokale, powstanie tu bar-kawiarnia pod nazwą „Śnieżka”.

Na otwarcie „Kawiarni Wschodniej” przy ul. Piotrkowskiej 25 (dawniej „Mocca”) nie będziemy już długo czekać: uruchomienie jej nastąpi 10 października.

Nareszcie też ruszyła sprawa „Sim-u”. W tym tygodniu zatwierdzono plany i przystąpiono do robót remontowych. Ozdobiony od zewnętrznej strony napisem neonowym lokal będzie podzielony na dwie części: na parterze uruchomi się bar na 90 miejsc, na piętrze natomiast bar-kawiarnię o 150 miejscach. Otwarcie lokalu nastąpi jeszcze jesienią rb. (ks)



Pan Kociolek żałę się przed znajomym. — Już trzeci miesiąc z rządu słucham codziennie przez radio lekcji gimnastyki i nie ubyło mi jeszcze ani grama!

